

Dr hab. Alicja Kuczyńska, prof. UZ

Instytut Psychologii

Uniwersytetu Zielonogórskiego

VIDI DECANUS

PRODZIEKAN
ds. Nauki
Katarzyna Krasoń
prof. dr hab. Katarzyna Krasoń

Recenzja pracy doktorskiej mgr Marcina Moronia zatytułowanej
„Wrażliwość na wzmocnienia a sposób reagowania na krzywdy w związkach
romantycznych”,

przygotowanej pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Eugenii Mandal

Nawiązanie bliskiej romantycznej relacji, a zwłaszcza jej utrzymanie, samo w sobie bywa trudne, a z punktu widzenia ryzyka odrzucenia czy rozpadu już ukonstytuowanej relacji, może być również bardzo kosztowne. Pomimo to, kochanie i bycie kochanym, wciąż dla większości ludzi pozostaje jednym z najważniejszych atrybutów szczęścia, poczucia spełnienia i psychofizycznego dobrostanu. Silna współzależność występująca w relacjach romantycznych może sprzyjać pojawianiu się konfliktów, stanowiąc poważne zagrożenie dla ich trwałości. Jednakże dotychczasowa wiedza psychologiczna dowodzi, że znacznie bardziej istotnym czynnikiem warunkującym utrzymanie bliskich związków niż liczba czy rodzaj konfliktów, z którymi osoby w takich związkach się zmagają, jest sposób, w jaki one konflikty te rozwiązują. Od czego zatem zależy podejmowanie konstruktywnych vs destruktywnych strategii rozwiązywania konfliktów? Udzielenia odpowiedzi na to ważne pytanie podjął się mgr Marcin Moroń, opracowując program badań oraz przedstawiając jego rezultaty w dysertacji zatytułowanej „Wrażliwość na wzmocnienia a sposób reagowania na krzywdy w związkach romantycznych”, przygotowanej pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Eugenii Mandal.

Przedstawiona mi do opinii praca jest bardzo obszerna – wraz z aneksem to prawie 400 stron. W części podstawowej obejmuje wprowadzenie, trzy rozdziały teoretyczne, trzy empiryczne, dyskusję wyników oraz bogatą bibliografię. Praca oparzona jest również dobrze przemyślanymi streszczeniami w języku polskim i angielskim, spisem tabel, rysunków i ma prawidłową, pod względem tradycyjnych wymagań, strukturę.

Wychodząc z założenia, że jakość i trwałość relacji romantycznej zależy od procesu akomodacji polegającego na redukowaniu prawdopodobieństwa podejmowania w sytuacjach konfliktowych zachowań destruktywnych i zwiększaniu gotowości do reakcji konstruktywnych, wyjaśnienia zmian motywacji z ochrony siebie na ochronę relacji, mgr Marcin Moroń poszukuje w ramach modeli regulacji ryzyka relacyjnego (Murray, Holmes i Collins), współzależności, jako zarządzania motywacją (Murray, Holmes), motywacji interpersonalnych (Gale i Impett) oraz najnowszej wersji teorii wrażliwości na wzmocnienia Graya i McNaughon. Koncepcje te najogólniej wiążą reakcje na bodźce apetytywne i awersyjne z aktywizacją neuronalnych struktur behawioralnych, jakimi są systemy: dążenia - BAS, hamowania- BIS oraz walki –ucieczki - zniechęcenia – FFFS

Szczególnie trudnymi i niebezpiecznymi z punktu widzenia utrzymania satysfakcjonującej jakości związku i jego trwałości oraz ochrony siebie, na których skupia swoją uwagę Autor dysertacji, są konflikty wywołane zachowaniami krzywdzącymi, polegające na przekroczeniu przez jednego z partnerów ustalonych w relacji norm wzajemnego postępowania. Doktorant szeroko omawia pojęcie krzywdy, szczegółowo opisuje możliwe sposoby reagowania na wykroczenia popełniane przez partnera oraz przedstawia wyniki badań wskazujące na ich zróżnicowane uwarunkowania. Koncentrując swoją uwagę na procesach transformacji motywacji w reakcjach na zagrożenia relacyjne prezentuje najważniejsze modele teoretyczne odnoszące się do tej problematyki i dokonuje ich analizy. Jej efektem jest sugestia, że modelem integrującym omawiane koncepcje może być hierarchiczny model motywacji dążenia i unikania, w którym proksymalnymi predyktorami reakcji na relacyjne zagrożenia byłaby samoocena, zaufanie i cele relacyjne, a dystalnymi wrażliwość na pozytywne i negatywne wzmocnienia (BAS, BIS, FFFS). W swojej propozycji Autor uwzględnia także atmosferę relacji charakteryzowaną poprzez poczucie władzy, bliskości i zaangażowania osób tworzących parę (patrz m.in.rys.9,s.70).

Swoje teoretyczne rozważania mgr Moroń wspiera bogatym opisem wyników dotychczasowych badań odzwierciedlających przejawy wrażliwości na wzmocnienia w relacjach romantycznych

Przyjęcie takich podstaw teoretycznych w celu zrozumienia reakcji osób w związkach romantycznych na krzywdzące zachowania partnera uważam za bardzo interesujące. Uwzględnia ono temperamentalne i osobowościowe właściwości osób tworzących parę, jak również bierze pod uwagę specyfikę relacji. Stwarza to możliwość zupełnie nowego

spojrzenia na funkcjonowanie osób pozostających w bliskich relacjach romantycznych w sytuacji krzywdy. Z teoretycznego punktu widzenia zaproponowane założenia stanowią także udaną, moim zdaniem, próbę integracji szczegółowych modeli wyjaśniających w ramach szerszego modelu hierarchicznej motywacji społecznej, stwarzając przy tym szansę na pewną wstępną ocenę ich odpowiedniości w wyjaśnianiu mechanizmów reagowania na zachowania krzywdzące partnera intymnego związku. Szczegółowe i przejrzyste omówienie poszczególnych modeli, a także zaprezentowanie związanych z nimi najnowszych wyników badań, zwłaszcza odnoszących się do relacji romantycznych, stanowi wyraz erudycji Autora i dogłębnej znajomości podjętego w dysertacji problemu.

Zaprezentowane w teoretycznej części pracy rozważania doprowadziły Autora do sformułowania trzech podstawowych pytań badawczych. Pierwsze dotyczy zależności między wrażliwością na wzmocnienia a sposobami reagowania na krzywdę w związku romantycznym; drugie odnosi się do sprawdzenia czy takie cechy relacji jak poczucie władzy w związku romantycznym, poziom zaangażowania i bliskości z partnerem pełnią rolę moderatora zależności między wrażliwością na wzmocnienia a sposobami reagowania na krzywdę; a trzecie ukierunkowane jest na sprawdzenie czy właściwości osobowościowe i temperamentalne takie jak: wrażliwość na wzmocnienia pozytywne i zagrożenia w relacji romantycznej, motywy społeczne, samoocena, zaufanie wobec partnera, empatia emocjonalna i strategie regulowania emocji pełnią rolę mediatora zależności między wrażliwością na wzmocnienia a sposobami reagowania na zachowania krzywdzące. Pytaniom tym Doktorant przyporządkował ogólne i szczegółowe, hipotezy kierunkowe. W celu udzielenia odpowiedzi na sformułowane pytania mgr Moroń opracował złożony program badań, którego model przedstawił na stronie 95. Został on przygotowany w oparciu o metodologię systematycznie modyfikowanych autoreplikacji, z zastosowaniem metod metaanalizy. Rysunek modelu świetnie uzupełnia zawarta na stronach 97-98 tabela 3, ilustrująca 8 zaprojektowanych badań pod kątem: analizowanych w nich zależności, wykorzystanych metod badawczych, planu badań oraz analizowanych hipotez.

Mgr Moroń zaprojektował swoje badania według zasady: „*jeśli*” aktywizacja neuronalnych struktur behawioralnych odgrywa kluczową rolę w reagowaniu ludzi na sytuacje konfliktowe w związkach romantycznych, „*to czy*” właściwości osobowościowe, temperamentalne i atmosfera relacji, w których oni pozostają mają istotne znaczenie dla podejmowania konstruktywnych rozwiązań dla utrzymania relacji .

W związku z tym pierwsze trzy badania wiązały się najogólniej z weryfikacją warunku, „jeśli” umożliwiającego dalsze działania. Sprawdzały one m.in. czy relacyjne bodźce awersyjne mają zbliżoną charakterystykę motywacyjną do awersyjnych bodźców społecznych i w mniejszym stopniu fizycznych oraz czy wymiary kierunku i dystansu defensywnego okażą się użyteczne w analizie reakcji na krzywdę w związkach romantycznych i pozwolą na ujęcie strategii reagowania na krzywdy (model akomodacji) w terminach teorii wrażliwości na wzmocnienia. W badaniach tych wzięło udział łącznie 283 osoby – 77 mężczyzn i 206 kobiet. Połowa uczestników badania 1 (spośród 110 osób) nigdy nie była w bliskim związku. W badaniu 2, (w którym wzięło udział 123 osoby) wszyscy pozostawali w różnego typu romantycznej relacji, zaś spośród 50 osób biorących udział w badaniu 3, w związkach takich pozostawało aktualnie 27 osób.

Kolejne cztery badania od 4 do 7 poświęcone były sprawdzeniu znaczenia (moderacyjnej roli) władzy w relacji romantycznej, zaangażowania, bliskości, ale także bilansu wzmocnień we wrażliwości na wzmocnienia oraz reagowaniu na krzywdy z punktu widzenia modelu akomodacji. Łącznie w badaniach tych wzięło udział 543 osoby (104 mężczyzn i 439 kobiet). W badaniu 4, na 105 uczestników, w bliskich związkach pozostawało 68 osób. W badaniu 5- spośród 168 osób, 49 było samotnych, a pozostali byli związani (w tym 56 osób nieformalnie, a 63 zadeklarowało status swojego związku - jako narzeczeństwo lub małżeństwo). Spośród 111 osób (11 mężczyzn i 100 kobiet) uczestniczących w badaniu 6, 72 osoby pozostawały w bliskich związkach, a w badaniu 7 wszyscy uczestnicy (159 osób, w tym 28 mężczyzn i 131 kobiet) posiadali partnera romantycznego, (z którym związek określali, jako randkowanie, poważne zaangażowanie, narzeczeństwo lub małżeństwo). Badania zostały przeprowadzone za pomocą metod typu papier ołówki. Większość narzędzi to metody kwestionariuszowe; natomiast jedna z nich ma postać obrazkową i została nazwana manekinowym pomiarem reakcji unikania i dążenia na bodźce apetytywne i awersyjne. W realizacji swoich celów badawczych mgr Moroń wykorzystał bardzo bogaty i zróżnicowany zestaw narzędzi obejmujących m.in.: polską adaptację Skali BAS/BIS, Skalę rRSQ - zrewidowanej teorii wrażliwości na wzmocnienia (we własnym tłumaczeniu), Skróconą Skalę Wrażliwości na Nagrody i Kary, Skalę Jacksona-5, kilka wariantów kwestionariusza mierzącego reakcje na krzywdę (własnej konstrukcji), zmodyfikowaną skalę bilansu afektywnego oraz skalę do pomiaru romantycznej agresji relacyjnej. W badaniach 4-6, których celem było sprawdzenie moderującej roli atmosfery relacji w reagowaniu na krzywdy, Doktorant zastosował postępowanie quasi- eksperymentalne wykorzystujące skuteczną manipulację poczuciem

władzy, zaangażowania i bliskości. Wszystkie badania od 1-7 zostały przeprowadzone w planie intrapsychnicznym.

Ukoronowaniem przedstawionego projektu badawczego było przeprowadzone w planie diadycznym badanie 8, które pozwalało na ocenę wcześniej badanych zależności również z perspektywy interpersonalnej, umożliwiającym jednocześnie wychwycenie ewentualnych różnic płciowych, których nie udało się wcześniej ocenić ze względu na znaczną przewagę uczestniczących we wcześniejszych badaniach kobiet. Badanie to stało się również ważne z powodu dokonania pomiaru właściwości dyspozycyjnych osób w nim uczestniczących, które to pomiary pozwalały na ocenę ich mediacyjnej roli w reagowaniu na krzywdę. Tak rozległe cele badania musiały się wiązać z pozyskaniem do badań par pozostających w związku romantycznym o jasnym statusie oraz skłonieniem ich do wypełnienia bardzo wielu testów. W badaniu wzięło udział 143 pary małżeńskie. Wykorzystane narzędzia obejmowały m.in.: Kwestionariusz Wrażliwości na Wzmocnienia, skale poczucia władzy, zaangażowania, Włączania Innych w Ja, kwestionariusz relacyjnej wrażliwości na wzmocnienia, Skalę motywacji społecznej, samooceny, zaufania, sytuacyjne skale empatycznej troski i osobistej przykrości, kwestionariusz regulacji emocjonalnej, skalę reakcji emocjonalnej na wykroczenia relacyjne, skale przebaczenia, relacji interpersonalnej TRIM-18, pytania służące do pomiaru atrybucji intencjonalności, skalę reakcji partnera oraz zadanie buforowe, którego celem było zminimalizowanie kosztów emocjonalnych związanych z przywoływaniem nieprzyjemnych wspomnień związanych z krzywdą.

Dzięki odwoływaniu się do odpowiednich teorii oraz dotychczasowych wyników badań, jak również rezultatów badań zrealizowanych w zaprezentowanym projekcie, każde z przeprowadzonych badań zostało bardzo dobrze uzasadnione.

Uzyskane w toku badań dane mgr Moroń poddawał szczegółowym analizom wykorzystując w tym celu złożone metody statystyczne, wśród których znalazły się m.in.: analizy regresji, confirmacyjne analizy czynnikowe, analizy interakcji, mediacji, a na zakończenie również metaanalizy wyników wszystkich badań.

Rezultaty dokonanych analiz mgr Moroń przedstawił w ramach prezentacji poszczególnych badań oraz w ogólnej dyskusji. Doktorantowi udało się dowieść słuszności większości sformułowanych wcześniej hipotez. Przeprowadzone badania wykazały m.in., że doświadczanie krzywdy w relacji romantycznej jest związane z reaktywnością systemów behawioralnych, sterujących motywacją dążenia i unikania. Ukazały także podobieństwo

bodźca, jakim jest wykroczenie relacyjne i jego odrębność w generowaniu motywacji dążeniowej i unikowej, pozwalając jednocześnie na wykorzystanie w opisie reakcji na krzywdy koncepcji dystansu i kierunku defensywnego. Badania umożliwiły również przybliżenie roli behawioralnych systemów dążenia (BAS), hamowania (BIS) oraz systemu walki-ucieczki – znieruchomienia (FFFS) w wyznaczaniu odpowiedzi na sytuację krzywdy w relacjach romantycznych. Całościowe podejście do podjętego w dysertacji problemu znalazło wyraz w sprawdzeniu znaczenia czynników moderujących te reakcje (takich jak poczucie władzy, bliskości i zaangażowania) oraz rozpoznaniu intrapsychicznych mechanizmów biorących w niej udział, a za które odpowiadają m.in.: samoocena, zaufanie czy cele relacyjne. Wyniki swoich badań mgr Moroń wnikliwie przeanalizował, odwołując się w ich interpretacji do najnowszej wiedzy psychologicznej z tego zakresu. O dogłębnej wiedzy Doktoranta na temat podjętego w pracy problemu, jak również bardzo dobrym przygotowaniu metodologicznym, świadczy także świetna analiza słabości i ograniczeń zrealizowanych badań.

Nawiązując do tej analizy chciałabym się podzielić kilkoma uwagami dotyczącymi empirycznej części pracy. Mgr Moroń przyznaje, że jedną z największych słabości przeprowadzonych badań jest ich samoopisowy charakter. Zastanawiam się zatem po pierwsze, czy włączenie do pakietu wykorzystanych metod choćby kwestionariusza aprobaty społecznej nie byłoby jakimś wstępnym rozwiązaniem pozwalającym na większe uwiarygodnienie uzyskanych danych. Po drugie, doceniając w pełni wypracowanie procedur manipulacji w celu poznania roli czynników moderujących reakcje na wykroczenia relacyjne, zastanawiam się, czy nie byłoby warto skoncentrować się na wypracowaniu modelu badań uwzględniającego podstawowe dla sformułowanego problemu zmienne poprzez „urzeczywistnienie” sytuacji krzywdy. Być może udałoby się wtedy dokonać bardziej adekwatnego pomiaru i oceny znaczenia behawioralnych systemów BAS, BIS i FFFS w reagowaniu na tego typu sytuacje. Oczywiście zdaję sobie sprawę z trudności wymyślenia procedury manipulacji pozwalających jednocześnie na zaktywizowanie i pomiar uruchomianych motywacji oraz zachowania etycznych norm prowadzenia badań naukowych, które uchroniłyby uczestników badań przed poniesieniem zbędnych kosztów psychologicznych. Dwa dalsze pytania są drobniejszej natury. Jedno z nich związane jest ze stosowaniem niejednakowych kryteriów bycia w bliskim związku osób uczestniczących w przeprowadzonych badaniach. Jestem sobie w stanie wyobrazić, dlaczego kryteria te nie były jednorodne, ale bardziej mnie ciekawi czy ta różnorodność pozwoliła na wskazanie

charakterystyk grupy, które można potraktować, jako znaczące dla „właściwego” wyznaczenia kryteriów pozostawania w relacji romantycznej? (Zaznaczam przy tym, że odpowiedź na to pytanie nie była przedmiotem badań Autor). Ostatnie pytanie dotyczy wieku osób badanych, a właściwie bardziej czasu trwania intymnej relacji, która w projekcie została ograniczona do 20 lat jej trwania. Prosiłabym o uzasadnienie przyjęcia tego limitującego kryterium.

Podsumowując, przygotowaną przez mgr Marcina Moronia dysertację oceniam bardzo wysoko. Autor podjął w niej bardzo ważny problem - zarówno z teoretycznego jak i praktycznego punktu widzenia - dobrze uzasadniając jego znaczenie. W spójnie i konsekwentnie prowadzonych rozważaniach teoretycznych dał wyraz swojej dogłębnej wiedzy w obszarze bliskich związków i ich funkcjonowania w sytuacjach trudnych, jakimi są doświadczenia krzywdy.. Zaprojektował i zrealizował złożony program badań, który niezaprzeczalnie wzbogacił wiedzę psychologiczną w zakresie podjętej w dysertacji problematyki. Tak, więc **biorąc pod uwagę całość rozprawy, a zwłaszcza wymienione powyżej walory, stwierdzam z całym przekonaniem, że przedstawiona mi do opinii praca w pełni spełnia wymagania stawiane przez ustawę o stopniach i tytule naukowym. Wnoszę, zatem o dopuszczenie mgr Marcina Moronia do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Wniosek dodatkowy:

Ze względu na wciąż nowatorskie w polskiej psychologii podejście do problematyki bliskich związków, (związane powiązaniem tradycyjnych koncepcji bliskich związków z biologicznymi koncepcjami osobowości), złożony, ale jednocześnie bardzo konsekwentny z punktu widzenia realizacji celów pracy program badań oraz interesującą i wyważoną interpretację uzyskanych rezultatów przeprowadzonych badań **wniosuję o wyróżnienie pracy.**



Nhová, 30.04.2018